



Kontakt dla mediów:

e-mail: media@parp.gov.pl

Informacja prasowa

Warszawa, 25.06.2026 r.

Polski startup chce dać możliwość śpiewania pacjentom po usunięciu krtani

Czy technologia może przywrócić osobom po laryngektomii nie tylko możliwość mówienia, ale też swobodę wyrażania emocji? Nad takim rozwiązaniem pracuje Uhura Bionics – polski startup medtech rozwijający sztuczne krtanie nowej generacji. Firma, wsparta kilkumilionowym dofinansowaniem z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej (FEPW), realizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP), odnosi już także pierwsze sukcesy na rynku amerykańskim.

Ilość zachorowań na raka krtani rośnie

Według analizy opublikowanej w 2025 r. w *BMC Cancer* do 2050 r. globalna liczba nowych przypadków nowotworu krtani u mężczyzn może wzrosnąć o 72,5 proc., a liczba zgonów – o 81,3 proc. Choć choroba zdecydowanie częściej dotyka mężczyzn, prognozy wskazują na podobny trend także wśród kobiet: liczba nowych przypadków może zwiększyć się o niemal 70 proc., a liczba zgonów – o ponad 83 proc.¹. To właśnie ten nowotwór odpowiada za większość operacji usunięcia krtani. Zabieg ten ratuje życie, ale trwale zmienia codzienne funkcjonowanie chorego, wiążąc się z utratą naturalnego głosu. Według badań po 12 miesiącach od całkowitej laryngektomii ponad 1/3 pacjentów spełniała kryteria klinicznej depresji².

Źródłem tego obciążenia nie jest wyłącznie sama choroba nowotworowa, ale także kumulacja jej trwałych konsekwencji. Po zabiegu usunięcia krtani pacjent musi nauczyć się na nowo mówić, połykać oraz funkcjonować w sytuacjach społecznych. Badania wskazują, że szczególnie obciążające psychicznie są trudności w komunikacji – lęk przed niezrozumieniem, problemy z rozmową w hałasie, przez telefon czy w pracy – a także poczucie utraty dawnej tożsamości oraz błędne przekonania o życiu po laryngektomii funkcjonujące w świadomości społecznej.

– W kulturze jest dużo złych przykładów – przekaz jest taki, że osoba z laryngofonem brzmi robotycznie, dziwnie. Przebywając w Stanach Zjednoczonych, bardzo często zauważałem

¹ [Global burden of respiratory system cancers in 2022 and 2050: incidence and mortality estimates from GLOBOCAN | BMC Cancer | Springer Nature Link](#)

² [Long-Term Quality of Life and Functional Outcomes in Patients with Total Laryngectomy](#)

także reklamy antynikotynowe, w których pojawiały się osoby po laryngektomii. Dlaczego w przestrzeni publicznej pokazuje się stomę – zwykły otwór w ciele służący do oddychania – jako coś odpychającego? Moim zdaniem to bardzo krzywdzący sposób reprezentacji, bo ludzie zaczynają bać się stomy i traktować ją jak coś wstydliviego. Osobom po laryngektomii zajmuje wiele lat, żeby się z tym pogodzić albo nie udaje im się to nigdy. Warto pokazywać takie osoby w zwykłych sytuacjach – nie przez pryzmat ich głosu – mówi **Konrad Zieliński, cofounder i CEO Uhura Bionics.**

Odzyskać głos

Ułatwienie porozumiewania się osobom po operacji usunięcia krtani jest kluczowe dla ich zdrowia psychicznego. Tego zadania podjął się Konrad Zieliński – cofounder i prezes startupu medtech Uhura Bionics, sam posługujący się sztucznym aparatem mowy. Zdiagnozowany z rakiem krtani w wieku 17 lat, przeszedł zabieg laryngektomii sześć lat później. Jego osobiste doświadczenia stały się motorem napędowym do zrewolucjonizowania rynku urządzeń ułatwiających komunikację.

– Podczas studiów prowadziłem badania nad różnymi obszarami z zakresu komunikacji – interesowało mnie zwłaszcza wszystko związane z mową. Uważam, że w kontekście porozumiewania się, intonacja, tempo i ton głosu są równie istotne jak same słowa. Wyrażanie emocji, które są czytelne właśnie poprzez wymienione elementy mowy, jest podstawą komunikacji – wspólne śmianie się, płkanie, życzenia, pytania. To najważniejsze pod względem emocjonalnym momenty życia – powiedzenie komuś bliskiemu „kocham cię” w sposób, który w pełni to uczucie wyrazi. Rozwiązania obecnie dostępne na rynku nie pozwalają osobom po zabiegu usunięcia krtani na pełną ekspresję emocjonalnych niuansów, śmiech, płacz czy śpiew. Chciałbym to zmienić – mówi Konrad Zieliński.

Z Ełku do San Francisco

Uhura Bionics powstało pod koniec 2022 roku. W ciągu kilku lat założona przez dwóch studentów – Konrada Zielińskiego i Marka Grzelca – spółka rozwinęła się w wielokrotnie nagradzany startup z planami globalnej ekspansji.

– Pierwsze kroki jako przedsiębiorcy stawialiśmy w programie PARP „Platformy startowe dla nowych pomysłów”. Dzięki tej współpracy mogliśmy ruszyć z projektem. Potem zdecydowaliśmy się aplikować o kolejne finansowanie poprzez PARP, które pomogło nam opatentować naszą innowacyjną sztuczną krtkę Tik-Tak. Przełomowym momentem było uruchomienie własnej produkcji. Zauważyliśmy, że logopedzi czy lekarze zupełnie inaczej reagują, kiedy mamy produkt w pudełku, który można postawić na półce i sprzedać pacjentowi, niż kiedy mamy tylko pomysł w głowie – opowiada Konrad Zieliński.

Startup dopiero się rozpędza. Kolejne finansowanie w wysokości 2 milionów złotych, przyznane Uhura Bionics z Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej (FEPW), ma pomóc spółce w dalszym skalowaniu działalności. Równolegle Uhura Bionics rozwija relacje na rynku amerykańskim i uczestniczy w kalifornijskim ekosystemie startupowym. W ramach programu

SF Startup Labs founderzy przygotowują się do wejścia na rynek USA, rozmów z inwestorami i funkcjonowania według standardów Doliny Krzemowej.

– Nasze urządzenia cieszą się sporym zainteresowaniem za granicą. Obecnie produkujemy 500 sztucznych krtani, które za pośrednictwem amerykańskiego partnera zostaną wprowadzone na globalne rynki – mówi Konrad Zieliński. – Jesteśmy doceniani także w Polsce – od lipca rozpoczynamy grant z ElevenLabs, ostatnio wygraliśmy Polish Startup Competition podczas Infoshare w Gdańsku, odnieśliśmy też sukces na Carpathian Startup Fest w Rzeszowie. Momenty, które jednak cieszą mnie równie mocno jak takie wyróżnienia, to interakcje z osobami po laryngektomii i ciekawość, jaką wykazują względem naszych produktów. Ostatnio byłem na kontroli w Poznaniu i trzy osoby podeszły do mnie, bo chciały dowiedzieć się, jak udaje mi się tak wyraźnie mówić. Pokierowałem je w stronę nowych rozwiązań. Wiem z własnego doświadczenia, że dobór odpowiedniego urządzenia potrafi odmienić życie – dodaje Konrad Zieliński.

„Chcę śpiewać!”

Konrad Zieliński jest rozpoznawalną postacią w środowisku laryngologicznym. Równoległe do kariery biznesowej rozwija także działalność naukową – w 2026 roku ukończy doktorat na Uniwersytecie Warszawskim. Podczas studiów badał codzienne sytuacje, z którymi stykają się osoby mówiące atypowo, a które mogą powodować trudności oraz stres.

– Głównym obszarem naukowym, którym się zajmuję, jest analiza interakcji. Najpierw stworzyłem dla siebie listę sytuacji, które są trudne i problematyczne, ale da się je rozwiązywać. To na przykład granie na gitarze i śpiewanie w nowej grupie znajomych, wspinanie się z liną i krzyczenie do partnera „daj mi więcej luzu na linie” czy pływanie na plaży z dzieckiem znajomych. Każda z tych sytuacji wymaga umiejętności przekazywania emocji poprzez mowę. Co za tym idzie, aby realnie pomóc osobom używającym aparatów mowy w pokonaniu tej bariery, potrzebne są rozwiązania, które wprowadzą opcję wyrażania uczuć przez głos. To nasza misja – podkreśla Konrad Zieliński.

Marzeniem Konrada, wywodzącym się z jego nastoletnich pasji, jest możliwość śpiewu. Cel został osiągnięty. Pod koniec 2026 Uhura Bionics wprowadzi na rynek sztuczną krtani nowej generacji pod nazwą Whitney – na cześć legendarnej amerykańskiej piosenkarki Whitney Houston. Na tle obecnie dostępnych urządzeń rozwiązanie wyróżnia się możliwością naturalnego odwzorowania intonacji i emocji, obsługą kobiecego głosu oraz funkcjami wykraczającymi poza samą mowę – umożliwi śmiech, śpiew i prowadzenie cichych rozmów.

– Razem z Gabi (Gabrielą Kołtun – przyp. red.), naszą Chief of Staff, a zarazem instruktorką śpiewu w studiu Vocalis, przygotowujemy koncert w Parku Bródnowskim 26 czerwca br. W jego trakcie wykonam trzy utwory przy użyciu Whitney, będzie to premiera tego urządzenia. Jestem bardzo podekscytowany – chodzę nawet na lekcje śpiewu! – mówi Konrad Zieliński.